Nr. 44. | We Lwowie — Środa 13 Lutego 1901. | Rok XLI

Redaktor naczelny:
Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura redakcyi: ul. Kopernika l. 7, I. piętro otwarte od godziny 10 rano do godz. 1 w południe.
Biura administracyi: ul. Kopernika 7, parter (sklep), otwarte od godz. 8 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

PRZEDPŁATA NA „GAZETĘ NARODOWĄ“ wynosi:

	we Lwowie:	na prowincyi:	za granicą:
miesięcznie	1 zł. 50 ct.	2 zł.	
kwartalnie	4 zł. 50 ct.	6 zł.	7 zł. 50 ct.
półrocznie	9 zł.	12 zł.	15 zł.

Numer kosztuje 6 ct.

GAZETA NARODOWA

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano - dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

Preliminarz budżetowy

na rok 1901.

(Telefonem.)

Wiedeń 12 lutego.

Przedłożony dziś przez rząd radzie państwa preliminarz budżetu na r. 1901 tak się przedstawia:

ogólne zapotrzebowanie	1.641,163.344 k.
ogólne pokrycie	1 641,997.585 k.
nadwyżka przeto wynosi	834,241 k.

a w porównaniu z regularnym preliminarzem z r. 1900 z wyłączeniem preliminarza inwestycyjnego jest w zapotrzebowaniu

wyższym o	58,082.757 k.
w pokryciu zaś wyższym o	58,146.763 k.
wykazuje przeto nadwyżkę o	64.006 k.

Szczegółowo preliminarz tak się przedstawia:

Zapotrzebowanie.

W pierwszych 5 rozdziałach preliminarza państwowego mianowicie: *najwyższy dwór, kancelarya gabinetowa, rada państwa, trybunał państwowy i rada ministerya na* zachodzi w porównaniu z rokiem poprzednim drobna tylko różnica. Największa stosunkowo różnica wynika z podwyższenia kosztów wydawnictwa oficyalnych dzienników i biura telegraficzno-korespondencyjnego które to koszta jednakże zrównoważone zostały w sposób odpowiedni wyższem pokryciem w dochodach.

Rozdział *Przyczynienie się do pokrycia wydatków na sprawy ogólne* wykazuje zwiększone zapotrzebowanie w sumie 12,866.813 k. powodem czego jest to, że ogólne dochody z ceł służące przeważnie na pokrycie wydatku na wspólne sprawy, nie podniosły się w tej mierze, jak w latach poprzednich i mogły być przeto na rok bieżący preliminowane tylko z nieznacznem podwyższeniem w porównaniu z r. 1900.

Minister two spraw wewnętrznych. Większy wydatek w sumie 6,952.533 k. wynika ze zwiększonych kosztów na uregulowanie poborów służby, dalej z podwyższenia pauszali na potrzeby urzędowe i kancelaryjne, z ustanowienia nowych starostw, z zaprowadzenia umundurowania dla zatrudnionych przy państwowych budowlach, następnie z podwyższenia kosztów na utrzymanie dróg, oraz naprawy dróg, mostów itd uszkodzonych wylewami, wreszcie do podwyższenia wydatku przyczyniły się koszta ostatniego spisu ludności i podwyższenie płac dozorców drogowych.

Ministerstwo obrony krajowej. Zwiększony wydatek w sumie 3,429.477 k. jest następstwem dobrego rozwoju obrony krajowej, polepszenia wiktu żołnierskiego i pomnożenia liczby korpusu żandarmeryi, a wreszcie wstawienia do regularnego budżetu zapotrzebowania na budowę koszar 915.000 k. które wstawiane było dotychczas do preliminarza inwestycyjnego.

Rozdział *Ministerstwo wyznań i oświaty* wykazuje przy pozycyi „władza centralna“ zwiększone zapotrzebowanie w sumie 283 830 k. co jest przeważnie następstwem powiększenia dotacyi na pielęgnowanie sztuk oraz preliminowania większej sumy w zapotrzebowaniu na przeprowadzenie spisu ludności.

Również w tytule *Oświata* znajduje się większe zapotrzebowanie, a to w sumie 99.100 kor. Jest to następstwem systemizowania nowych katedr, oraz lepszego uposażenia szkół średnich, szkół przemysłowych i seminaryów nauczycielskich.

Co się tyczy zapotrzebowania w tytule *Wyznania* to jest ono w ordinarium wyższe o drobną sumę 6.940 kor. natomiast w ekstraordinarium okazuje się zapotrzebowanie mniejsze o 549.494 kor. co jest następstwem mniejszego zapotrzebowania w tytule kredytów budowlanych, a w przeważnej części odpadnięcia znaczniejszej sumy (313.740 k.) która w roku 1900 musiała być preliminowaną jako zwrot dochodu z roku poprzedniego. Skutkiem odpadnięcia tego znaczniejszego nadzwyczajnego wydatku ostatecznie w rozdziale „ministerstwo wyznań i oświaty okazuje się zapotrzebowanie mniejsze o 160.624 kor

W rozdziale *Zarząd skarbowy* preliminowano zapotrzebowanie o 7,598.548 kor. mniejsze niż w roku poprzednim. To zmniejszenie się jest jednak tylko pozornem i polega na tem, że skoncentrowane roku zeszłego w ogólnej administracyi kasowej zapotrzebowanie na uregulowanie płac sług wszystkich ministerstw, oraz państwowej służby kolejowej, wynoszące okrągło 13 mionów koron, rozdzielone zostało obecnie na pojedyncze etaty. Skoro uwzględnimy tę okoliczność, lokaże się efektywne większe zapotrzebowanie w kwocie 5,521 452 koron. W głównej rzeczy ono wynika z uregulowania płac służby, z pomnożenia personalu, co stało się potrzebnem skutkiem wzmożenia się agend w pojedyńczych gałęziach służby, następnie z podwyższenia kredytów na dyurnistów, dalej z powiększenia się wydatków cłowych i znaczniejszego zakupna materyałów i zapasów tytoniowych. wreszcie z podwyższenia pauszali na wsparcia dla osób zatrudnionych w służbie państwowej.

Przy rozdziale ***Ministerstwo handlu*** zwiększone zapotrzebowanie wynosi 10,238.760 kor. Spowodowane ono zostało uregulowaniem płac sług państwowych, dalej rozszerzeniem ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego, reformą służby pocztowej na prowincyi, następnie rozszerzeniem urzędu patentowego i robotniczo-statystycznego, rozwojem drobnego przemysłu, rozszerzeniem i uposażeniem inspekcyi przemysłowej, następnie zarządzeniami odnoszącemi się do morsko-sanitarnego personalu, dalej wstawieniem zapotrzebowania (stanowiącego na razie przechodową pozycyę) na podjęcie robót przy rozszerzeniu portu tryesteńskiego, wreszcie polepszeniem płac urzędników pomocniczych i kalkulantów urzędu pocztowych kas oszczędności.

W tytule ***Ministerstwo kolei żelaznych*** zwiększony wydatek wynosi 18,141.590 kor. Co w głównej rzeczy przypisać należy zwiększeniu się zwyczajnych wydatków na potrzeby ruchu kolei państwowych łącznie z uregulowaniem płac służby kolejowej, gdy natomiast większe zapotrzebowanie w ekstraordinarium jest następstwem preliminowania znaczniejszych sum na budowę kolei państwowych i udziału państwa w uzyskaniu kapitałów dla kolei prywatnych.

W rozdziale *Ministerstwo rolnictwa* preliminowano zwiększone zapotrzebowanie w sumie 3,612.910 kor. mianowicie w ordinarium wskutek podwyższenia funduszu melioracyjnego, następnie wskutek przyznania dodatków do płac robotnikom górniczym, powiększenia liczby robotników, co stało się koniecznem z powodu zaprowadzenia 8-godzinnej pracy w kopalniach państwowych w Brüx — w ekstraordinarium zaś wskutek wprowadzenia różnych melioracyi w dziedzinie leśnictwa i gospodarstwa rolniczego, wreszcie wskutek inwestycyi celem podwyższenia eksploatacyi węgla w kopalniach w Brüx.

W rozdzile ***ministerstwo sprawiedliwości*** zwiększone zapotrzebowanie wynosi 4,012.950 k. a to wskutek uregulowania płac slug państwowych oraz wskutek dalszego rozwoju organizacyi sądowniczej, spowodowanej reformą procedury cywilnej, wreszcie wskutek zdwojonej działalności w zakresie budowli.

Rozdział *Najwyższa izba obrachunkowa* wykazuje nieznaczne powiększenie wydatków (25.800 kor.) a to z powodu koniecznego pomnożenia personalu urzędniczego.

W rozdziale ***etat emerytalny*** preliminowano na podstawie faktycznych wyników z lat ostatnich o 5,039.962 kor. więcej niż w roku poprzednim.

W rozdziale ***Subwencye i dotacye*** zwiększone zapotrzebowanie wynosi 630.360 kor., co jest następstwem powiększenia się kosztów na potrzeby gwarantowanych przez państwo kolei lokalnych, dalej powiększenia wydatków, jakie ponosi państwo tytułem zwrotu austryackiemu Lloydowi taks kanałowych, w końcu wskutek przyczynienia się państwa do urządzenia nowej linii do Wschodniej Afryki.

W rozdziale *Dług państwowy* zwiększone zapotrzebowanie w sumie 1,092.520 koron jest wynikiem zwiększenia się procentów, jakie przyjdzie opłacać wskutek projektowanej emisyi renty amortyzacyjnej.

Natomiast w rozdziale *Zarząd długu państwowego* zapotrzebowanie jest mniejszem o 391.666 kor. a to wskutek ubytku kosztów na druk i sporządzanie banknotów państwowych oraz wskutek redukcyi nadzwyczajnego zapotrzebowania na odnowienie kuponów.

Pokrycie.

Co się tyczy pokrycia to jest ono wogóle o 58,146.763 kor. wyżej preliminowane.

Nieznaczne zwiększenia dochodów okazują się w rozdziale „rada ministrów“ z powodu większych dochodów urzędowych gazet i telegraficznego biura korespondenc., w rozdziale „ministeryum spraw wewnętrznych“ z powodu zwiększonych dodatków konkurencyjnych gmin na drogi i budowle wodne, a w rozdziale „ministeryum sprawiedliwości“ z powodu zwiększonego przyczynienia się czynników lokalnych do kosztów budowy nowych budynków sądowych i skutkiem podniesienia dochodów w zakładach karnych podczas gdy rozdziały „ministeryum obrony krajowej“ i „ministeryum wyznań i oświaty“ wykazują prawie te same cyfry co w roku poprzednim.

Znaczniajszem jest jednak zwiększenie dochodów w tytule „ministeryum handlu“ który wykazuje sumę 9,451.050 koron. Pochodzi ono ze zwiększonego dochodu z należytości statystycznych i cechowniczych głównie jednak z podwyższonych dochodów z ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego, a następnie z większej o 504.670 koron nadwyżki urzędu pocztowych kas oszczędności.

Także w rozdziale *ministeryum kolei* okazuje się zwiększenie dochodów 7,947.940 koron spowodowane większymi dochodami transportu na kolejach państwowych zwiększonym dochodem z wynajmu parku kolejowego i podwyższonym udziałem państwa w czystym dochodzie kolei północnej cesarza Ferdynanda.

Także dochody *ministeryum rolnictwa* preliminowane są o 2,143.727 kor. wyżej ponieważ uwzględnić należało podniesienie się wydatności lasów państwowych, dalej korzystniejsze prawdopodobnie konjunktury targu górniczego i wreszcie wzmożoną skutkiem nowych inwestycyj produkcyę węgla w kopalniach w Brüx.

Rozdział *ministeryum skarbu* zawiera w pokryciu następujące szczegóły:

Dochód z podatków bezpośrednich wstawiony został o 3,899.300 kor. wyżej, a mianowicie trzymano się w poszczególnych gatunkach podatków następujących zasad:

Podatek gruntowy musiano preliminować o 2,000.000 koron niżej, głównie dlatego, że z powodu korzystnego rozwoju planu finansowego reformy podatkowej w podatku gruntowym preliminowano obecnie maksymalny wymiar opustu t. j. 15 prc podczas gdy w preliminarzu na rok 1900 brano za podstawę obliczenia mniejszy procent opustu.

W *podatku domowym* zaznaczył się ten sam wpływ został jednak zrównoważony przez taki przyrost domów obowiązanych do opłacania podatku domowego, że tu można było podwyższyć preliminarz o 1,660.000 kor.

Także ze względu na petrzebę uwzględnienia wyższego opustu nastąpiło niższe preliminowanie w *ogólnym podatku zarobkowym* o 500000 kor. podczas gdy w *podatku zarobkowym od handlu obnośnego i wędrownego* musiano uwzględnić zniżkową tendencyę tego podatku w skreśleniu 20.000 k. Niższe preliminowanie *dawnego podatku zarobkowego i dochodowego* o 450.000 koron ma swoją przyczynę w naturalnym, stopniowym zaniku tej kategoryi podatków, wchodzącej w rachubę raczej tylko we formie dodatkowego wymiaru podatku i spłaty zaległości.

Przy *przedsiębiorstwach obowiązanych do składania publicznych rachunków* preliminowano o 3,495.000 kor. a to ze względu na to, że liczba takich przedsiębiorstw ciągle się zwiększa, a wynik opłat w roku 1900 był bardzo pomyślny.

Podatek rentowy preliminowano wyżej o 420.000 k. a to ze względu na pomyślne wyniki opłat i ciągłe powiększanie się kapitałów podlegających obowiązkowi opłacania podatku, do których zaliczyć należy przedewszystkiem wyżej oprocentowane wkładki oszczędności.

Przy *podatku osobisto dochodowym* preliminowano o 700.000 k. więcej, z uwagi na powolny wprawdzie, ale ciągle wzrastający rozwój tego podatku.

W rozdziale *podatek od płac* preliminowano na podstawie dotychczasowych wyników o 160.000 koron więcej.

Dochody z ceł preliminowano w sumie wyższej tylko o 736.700 koron, niż w roku poprzednim, z czego 714.300 k. przypada na pozycyę „zabezpieczenie dochodów z ceł“ której przeciwstawiono tak samo wysokie podwyższenie pozycyi: „zwrot zabezpieczonych dochodów z ceł.“

Znaczniejszego podwyższenia tego preliminarza zaniechano ze względu na fluktuacye, jakie ujawniły się ostatnimi czasy w dochodach z ceł, a to tem bardziej, iż musiano się liczyć z ewentualnością mniejszych dochodów z ceł dowozowych, wskutek działającego niemal prohibitywnie podwyższenia pozycyi cłowej na surowy olej mineralny, następnie wskutek wyłączenia podatku spożywczego z pozycyj cłowych, któremi objęte jest piwo, wódka, cukier i olej mineralny, a która to okoliczność nie była jeszcze w całej pełni uwzględniona w preliminarzu zeszłorocznym.

Co się tyczy *podatków spożywczych*, to na podstawie ciągle wzmagającej się konsumcyi podwyższono preliminarz podatku od wódki o 1,600.000 koron, preliminarz podatku od piwa włącznie z dodatkiem do podatku piwnego o 285.000 k. wreszcie podatek od cukru preliminowano o 1,050.000 k. wyżej. Natomiast podatek od oleju mineralnego (od nafty) preliminowano ze względu na przewidywaną bonifikacyę podatkową na rzecz Węgier o 700.000 k. niżej niż w roku poprzednim.

Dochody ze sprzedaży *soli* preliminowano ze względu na dotychczasowe wyniki sprzedaży soli kuchennej o 784.000 kor. wyżej.

Podwyższenie preliminarza dochodów ze sprzedaży *tytoniu* o 5,080.000 koron opiera się na zwiększającym się stale w stosunku progresywnym rozwoju konsumcyi tytoniu.

Dochody ze *stempli, taks i należytości skarbowych* preliminowano ogółem w takiej samej wysokości jak w r. 1900, a podstawą w tej mierze były przeciętne rezultaty z roku poprzedniego.

W rozdziale *dług państwowy* podwyższono pokrycie o 23,939.116 koron, a mianowicie z tego powodu, że w roku 1901 musi być uzyskanym kapitał na umorzenie nieskonwertowanych pożyczek ogólnego długu panstwowego z pomocą emisyi renty amortyzacyjnej.

Pozycya *subwencye i dotacye* wykazuje drobne zmniejszenie, a pozycya *dochody ze sprzedaży nieruchomej własności państwa* również nic nie znaczące podwyższenie cyfry pokrycia.

Komisya inicyatywy poselskiej.

Wiedeń 11 lutego

Komisya inicyatywy Koła Polskiego odbyła dłuższe posiedzenie pod przewodnictwem Kozłowskiego w dniu 8. bm. Obszerną dyskusyę przeprowadzono w sprawie dostaw rolniczych i przemysłowych dla c. k. wojskowych intendantur. Zauważono i stwierdzono licznymi faktami, że rolnicy, hodowcy koni i drobni rzemieślnicy systematycznie pomijani bywają przy tychże dostawach a pośrednicy handlowi protegowani. Liczne trudności a nawet sekatury ze strony wojskowości odstraszają producentów nawet od zgłaszania się o dostawy. Postanowiono zrobić za zezwoleniem Koła przedstawienie w ministerstwie wojny, ewentualnie zaproponować Kołu wniesienie interpelacyi w Izbie.

Następnie przydzielono liczne rezolucye sejmowe do referatu poszczególnym posłom, aby wygotowali wnioski na pełne posiedzenie Koła. Ważniejsze te rezolucye są: sprawa emigracyi (ref. Wielowiejski), Morskie oko (ref. Ćwikliński), dostawy wojskowe, podwody dla wojska, ulgi dla rezerwistów, sprawa urlopowania (Ks. Pastor), reforma regulaminu i pomnożenie aptek (Piepes); szkoła realna w Czortkowle i gimnazyum w Mielcu, założenie szkół średnich w kraju i założenie szkoły wyrobu maszyn, budynek dla studyum rolniczego w Krakowie (ref. Ćwikliński); założenie nowych seminaryów nauczycielskich i podwyższenie subwencyi państwowej na stypendya dla uczniów tychże seminaryów (Wojtyga); podwyższenie subwencyj dla szkół fachowych i rękodzielniczych (Romanowicz); regulacya finansów krajowych (Abrahamowicz); zmiana ustawy należytościowej (Byk); saliny i zniżenie ceny soli (Merunowicz); subwencya dla działalności handlowej „Kółek rolniczych (Ks. Żyguliński); rozszerzenie przepisów przeciw lichwie (Walewski); założenie szkoły dla gospodyń wiejskich (Potocki).

Wybrano również subkomitet dla przygotowania materyału i wniosków w sprawie traktatów handlowych (Kozłowski, Kolischer, Sapieha, Jędrzejowicz z prawem kooptowania).

Wybrano subkomitet dla spraw sądowych (Kozłowski, Abrahamowicz Eug. Jabłoński, Królikowski, Giżowski) i temuż przydzielono sprawę otwarcia nowych sądów, zniesienia oplaty za doręczenia pism sądowych, sprawę rad familijnych, reformę notaryatów, reformę postępowania spadkowego.

Referat w sprawie kolei lokalnych i taryf kolejowych objął Kolischer, referat o funduszu i biurze melioracyjnem Kozłowski wraz z Merunowiczem, a referat w sprawie decentralizacyi kolei oddano Romanowiczowi.

Podatek osobisto-dochodowy w praktyce.

Lwów 12 lutego.

Na wczorajszem posiedzeniu lwowskiego towarzystwa prawniczego miał uczony nasz ekonomista, prof. dr Głąbiński wykład o tem, jak w Austryi a w Galicyi szczególnie wygląda w praktyce podatek osobisto dochodowy.

Trzy lata już minęły, od kiedy ten podatek istnieje w Austryi, był więc czas dostateczny przyjrzeć mu się dokładnie, a tem dokładniej uczynił to prof. Głąbiński, że sam we Lwowie był członkiem kraj. komisyi tzw. szacunkowej.

Powszechne są narzekania na ten podatek, otóż prof. Głąbiński narzekania te uzasadnił we wczorajszym swoim wykładzie. Dzięki doskonałemu objęciu całego przedmiotu, dzięki szerokiemu horyzontowi swoich myśli, gruntownej wiedzy ekonomicznej i skrzętnie zebranym datom — dał prof. Głąbiński znakomitą krytykę nowego podatku, tak ogólną, jak i szczegółową, a tak szeroką i tak jasną, jak jeszcze nikt dotąd ani w Austryi ani u nas tego nie uczynił.

Ustawa o podatku osobisto dochodowym będzie musiała być poprawioną, to nie ulega wątpliwości, a będzie poprawioną niezawodnie wedle recepty prof Głąbińskiego, bo jego wywód o tym przedmiocie był nietylko krytyką, ale i podaniem lekarstwa na złe. Odtąd wszyscy, którzy zajmować się będą podatkiem osobisto dochodowym, będą musieli się na tę pracę prof. Głąbińskiego powoływać i na niej opierać, jak na fundamencie. Trudno sobie nawet wyobrazić, coby można było dodać jeszcze do słów prof. Głąbińskiego.

Byłto wykład w całem tego słowa znaczeniu znakomity i wszyscy, którzy go słuchali a byli wśród kilkudziesięciu zebranych profesorowie uniwersyteccy, adwokaci i urzędnicy, wysłuchali go z nadzwyczajnym entuzyazmem.

Dyskusyę nad nim odroczono do przyszłego tygodnia.

Cały wykład nadzwyczajnie jasny, jak zwykle u prof Głąbińskiego i wypowiedziany polszczyzną nie urzędową, dla nikogo niezrozumiałą, lecz potoczystym, pięknym językiem polskim — dzieli się na dwie części i konkluzyę. W pierwszej części omówił prof. Głąbiński podatek osobisto dochodowy ze stanowiska skarbowego, a w drugiej ze stanowiska społecznego, obywatelskiego, w konkluzyi zaś podał plan naprawy złego.

Dziś podajemy treść części pierwszej:

W październiku r. 1896 dokonaną została w Austryi reforma podatkowa, której osią jest zaprowadzenie nowego podatku t. zw. osobisto-dochodowego. Myśl tego podatku jest istotnie postępem, bo oparty został na dwóch nowoczesnych zasadach, a mianowicie na zasadzie, iż ubożsi mają płacić niższy podatek (nowego podatku osobisto dochodowego nie płacą w Austryi wcale ci, co mają mniej niż 600 zł. rocznego dochodu) — i na tej drugiej zasadzie, że wymiar podatku ma być jawny, osobisty i sam obywatel ma w tym wymiarze współdziałać (w tym wypadku dzieje się to tym sposobem, iż każdy z osobna obywatel austryacki sam dobrowolnie zeznaje władzy wysokość swego osobistego dochodu, a następnie komisye obywatelskie mają wysokość podatku od tego dochodu ustanowić).

Cel reforma podatkowa miała dwojaki: skarbowy i społeczny.

Cel skarbowy tkwił w tem, że nowy podatek nie miał wprawdzie w Austryi zastąpić innych podatków bezpośrednich, jak to być powinno i jak to się stało w innych państwach, ale miał przynajmniej posłużyć do obniżenia tamtych podatków i tak gruntowego o 15 prc. czynszowego o 12·5 prc. dawnego zarobkowego o 21 prc. itd.

Niemniej i to było celem skarbowym reformy, że z dochodu z nowego podatku miały coś dostać i skarby krajowe.

Społeczny cel reformy podatkowej tkwił w tem, że nowy podatek miał zdjąć zbytni ciężar danin państwowych z warstw i okolic mniej zamożnych, a przełożyć go na barki zamożniejszych — powtóre zaś — a i niemniej ważne — miał nowy podatek dzięki swej jawności i indywidualności i dzięki współudziałowi samych obywateli w wymierzaniu go przywrócić to zaufanie, jakie u ogółu władze podatkowe od dawna utraciły, miał moralność i rzetelność podatkową wskrzesić. Ten drugi wzgląd mógł dać wielką korzyść rządowi, państwu i całej społeczności tym sposobem, że miała ustać wzajemna nieufność obywateli do władz podatkowych i władz podatkowych do obywateli, która to nieufność jest jednem z wielkich źródeł niezadowolenia ogółu z rządu.

Cel skarbowy

reformy podatkowej został niestety w praktyce zwichnięty. Nowy podatek dał tylko rezultat fiskalny, bo rząd teraz ma więcej dochodu z podatków, niż gdyby było do reformy nie przyszło — ale to, co prawodawca chciał osiągnąć swoją reformą pod względem skarbowym, tego nie dopięto. Wprawdzie faktycznie kasy podatkowe mniej pobrały np. w r. 1898 od obywateli, ale reszta zaległa u obywateli i zostanie wyegzekwowaną, a tak rząd istotnie będzie dzięki nowemu podatkowi miał wyższe dochody, niedając w zamian tych korzyści, jakie reforma miała dać ogółowi.

Przedewszystkiem stało się tak, że prawodawca przewidywał, iż z tytułu nowego podatku będzie można nałożyć na obywateli kwotę 60.110.000 zł. a tymczasem rząd postarał się o to, iż suma ta doszła do 67.267.000 zł. prawodawca

bowiem obliczał dochód ogólny obywateli, poddanych nowemu podatkowi na 826 mil. minimum, a na 1239 mil. maksymum, a rząd obliczył ten dochód na 1215 mil. a zatem prawie na taką kwotę, jaką prawodawca za maksymalną uważał.

To jedna korzyść fiskusa, a drugą jest ta, że prawodawca, postanowiwszy, iż suma ogólna podatku osobisto dochodowego ma co pewien okres czasu wzrastać o 2·5%, nie oznaczył ściśle od jakiej to kwoty ma się zaczynać, a tylko ogólnie powiedział, że się zacznie obliczać od tej kwoty, jaką dawny podatek zarobkowy i dochodowy da rządowi w tym roku, który poprzedzi zaistnienie reformy.

Oczywista rzecz, że rząd zrobił wszystko co mógł, aby tylko w owym roku kwota owa była jak najwyższą, a miał do dokonania tego swego zamiaru kilka lat czasu. Stąd to poszło, że od r. 1891 do 1894 miał rząd ze starego podatku dochodowego i zarobkowego około 41 mil. rocznie, a na r. 1895, kiedy już spodziewał się reformy wymierzył ten podatek już na 46 mil — na r. 1896 jeszcze wyżej, na 47 mil. — a na r. 1897 tj. na rok decydujący aż na 49 mil.

W samej Galicyi podatek dawny dochodowy i zarobkowy wzrastał od r. 1892 do 1897 nieustannie i szybko, choć ostatecznie może jeszcze nie anormalnie, aż dopiero na ów fatalny r. 1897 obliczyły go władze na 3 644.000 tj. na kwotę odrazu aż o 9% wyższą niż na rok poprzedni.

Tak tedy dzięki nieopatrzności prawodawcy, kwotą, od której miał nowy podatek osobisto dochodowy zacząć co pewien okres czasu wzrastać o 2 5 prc. stała się cyfra 49 mil. przez rząd dla swojej korzyści wyszukana, a mógł był ją trochę niższą znaleźć prawodawca, gdyby był powiedział, że ma się zacząć od przecięcia z kilku lat poprzednich.

Dzięki tym dwom okolicznościom, których prawodawca nie przewidział, a mianowicie, że rząd tuż przed reformą cyfrę podatku dochodowego starego podniósł w ogóle znacznie i dzięki temu. że prawodawca pozwolił rządowi wziąć za cyfrę zasadniczą nowego podatku tę cyfrę, jaką sobie sam rząd wyszukał na rok 1897 — stało się to, iż podatek nowy daje państwu przeszło 51 mil. to znaczy więcej, niż gdyby reformy wcale nie było i gdyby rząd zaczynając od r. 1890, pobierał stare podatki ze wzrostem, uważanym za normalny tj. 2 5 procentowym.

Tym sposobem „mimo“ reformy rząd umiał sobie zapewnić korzyści większe na czas obecny — a oprócz tego ma obecnie jeszcze korzyści, przyznane sobie „przez samą ustawę“.

I tak najpierw dostał rząd 1 200.000 zł na koszt wprowadzenia reformy w życie.

Powtóre ustawa pozwoliła rządowi okładać podatkiem całą wartość domów nowowznoszonych, korzystających z wolnych lat, a to bez względu na długi na nich ciążące. Długów na takich domach jest w całej Austryi 336 mil. a w samej Galicyi 27 mil. a podatek od tej kwoty daje w ogóle 1,200.000, w Galicyi zaś 63.000 — czego przed reformą rząd nie miał.

Nakoniec umiał sobie rząd zapewnić korzyści z reformy podatkowej nawet takie, które są wprost niezgodne z duchem ustawy. Rząd mianowicie został zniewolony reformą zniżyć niektóre dawne podatki, a że mu żal było tego, więc powetował sobie stratę w ten sposób, że napiął strunę podatkową w tych podatkach, gdzie to się tylko dało zrobić Gruntowego nie mógł tykać, bo dla niego jest kataster. Tak samo nie mógł śrubować w górę podatku domowo-klasowego — zajął się więc podatkiem czynszowym.

Dzieje się tak przedewszystkiem w Galicyi. I tak: w miastach większych w Austryi oprócz Lwowa i Krakowa suma czynszów obliczanych przez władze podatkowe do podatku czynszowego wzrasta z roku na rok znacznie, ale nie w podskokach przynajmniej, tymczasem we Lwowie i w Krakowie suma ta podskakuje na r. 1897 o 17 prc. od roku poprzedniego, a na r. 1898 znowu o 17 prc. od r. 1897.

Sumę czynszów w miastach prowincyonalnych w Austryi władze podatkowe do podatku czynszowego obliczyły na r. 1897 aż o 9 prc. więcej niż na rok poprzedni, a na r. 1898 znowu o 8 prc. więcej, niż na r. 1897 — w Galicyi zaś, gdzie suma ta dochodzi do pięciu milionów, podskoczyła na r. 1897 o 23 prc. a na r. 1898 znowu o 22 prc

Dzięki tym podwyżkom ta 10-procentowa zniżka podatku czynszowego, jaką miała dać obywatelom reforma podatkowa, została sparaliżowaną, bo obecnie w Galicyi mimo opustu płaci się więcej podatku czynszowego niż dawniej. Tu już rząd nietylko korzystał z ustawy, nietylko mimo niej szukał korzyści, ale wprost dla własnej korzyści zwichnął intencyę prawodawcy.

Jeżeli się dalej zważy, że podatek osobisto-dochodowy miał dać pewną korzyść skarbom krajowym, a i tą korzyścią rząd kazał się krajom dzielić z sobą tak, że skarby krajowe wszystkiego 3,000 000 z nowego podatku dostają — jeżeli się zważy, że opusty innych podatków bezpośrednich dzięki wszystkim powyższym powodom nie mogły w zupełności dojść do skutku, to trzeba przyznać, że reforma podatkowa została w praktyce zwichnięta, a jej cel skarbowy zapoznany. Tylko fiskus zyskał na nowem prawie.

Drugą część wykładu prof. Głąbińskiego, zawierającą krytykę rezultatów społecznych nowego podatku osobisto dochodowego, podamy w następnym artykule.

Zgon Milana.

Lwów, 12 lutego.

Były król serbski Milan zmarł w poniedziałek popołudniu we Wiedniu, z dala od ziemi ojczystej, w kwiecie wieku, bo przeżywszy zaledwie 47 lat.

Milan I, król Serbii, z domu Obrenowiczów, urodził się 2 sierpnia 1854 w Rumunii, wychowywał się w Paryżu, gdzie też nawiązał liczne stosunki z Polakami. Bywał u Bohdana Zaleskiego, u Lenartowicza itd Po zamordowaniu ks. Michała, został przez wielkie serbskie zgromadzenie narodowe dnia 2 lipca 1868 na tron serbski powołany a wówczas Teofil Lenartowicz napisał nawet na jego cześć odę. W r. 1872 uznano go pełnoletnim i od tej chwili począł rządzić samoistnie. Za jego panowania uzyskała Serbia po dwu wojnach przeciwko Turcyi 1876 78) na mocy traktatu berlińskiego znaczne rozszerzenie swoich posiadłości i niezawisłość W r 1882 zmieniono ją w królestwo i zreformowano stosunki wewnętrzne zupełnie

Od tego czasu rozpoczęły się kłopoty Milana. Wzrastające z roku na rok długi państwowe i jego osobiste, zacięte walki stronnictw, nieszczęśliwa wojna przeciwko Bułgaryi 1885) i skandaliczny spór jego z żoną Natalią z domu Keczko, doprowadzony wreszcie do kościelnego rozwodu w 1888 r. spowodowały, że Europa poznawać zaczęła Milana ze strony najgorszej, aż wreszcie przylgnęło do niego miano „króla operetkowego“. Dnia 6 marca 1889 zrezygnował Milan na rzecz nieletniego syna swego Aleksandra i żył odtąd wesoło i hucznie w Paryżu pod pseudonimem hr. Takovy.

We wrześniu 1891 r. zrzekł się on wszelkich praw królewskich, a nawet obywatelstwa serbskiego, za wypłatą 3 milionów franków, przeznaczoną mu przez rząd serbski. W r. 1893 pogodził się znowu z Natalią, a zaraz następnego roku unieważniono poprzednio uzyskany rozwód.

Usunięcie rejencyi przez młodego króla Aleksandra (1893), zerwanie ze stronnictwem radykalnem i dymisya ministerstwa Gruicza, jak niemniej zamach stanu, spowodowały Milana do powrotu do Serbii, a stanowisko jego tembardziej zostało ugruntowane, gdy mu Aleksander na mocy osobnego ukazu przywrócił wszystkie prawa królewskie.

Nie długo to jednak trwało Milan nie był człowiekiem spokojnego ducha, a żywy temperament jego co chwili jakiś nowy skandal wywoływał; były i zajścia karciane i awantury z damami z półświatka itd

Z powodu ożenienia się syna z Dragą Maszyną — stosunki między Milanem a synem zostały zerwane a Milan wygnany z kraju. pozbawiony dochodów, dalej odbywał wędrówkę, to do Budapesztu, to do Bukaresztu. a najczęściej przebywał we Wiedniu po hotelach, a ostatnimi czasy w mieszkaniu prywatnem przy Johannesgasse 17, gdzie zajmował całe piętro i tam śmierć go zaskoczyła. Powodem zgonu było zapalenie płuc z osłabieniem serca, nadto cierpiał Milan na wątrobę.

(Telefonem.)

Wiedeń 12 lutego.

Z Niszu donoszą tu: Bezzwłocznie po otrzymaniu wiadomości o śmierci swego ojca powołał król Aleksander do swego pałacu ministrów i zawiadomił ich o tym fakcie. Król był niezwykle wzruszony. Po godzinie 5 przybyli ministrowie do skupczyny i tu prezes gabinetu Jowanowić oddał cześć pamięci nieboszczyka. Powiedział, że z imieniem Milana złączone są nierozdzielnie tak wiekopomne wypadki jak zupełna niepodległość Serbii i rozszerzenie jej terytoryum.

Opuścił kraj, ale pomimo to naród nie zapomni ani na chwilę o jego zasługach dla narodu. Mowy tej wysłuchali wszyscy deputowani stojąc. Skupczyna uchwaliła jednogłośnie wniosek domagający się zbiorowego jej udziału w pogrzebie poczem prezydent zamknął na znak żałoby posiedzenie. Zwłoki Milana będą przewiezione do Belgradu, dokąd król i królowa wyjechali już wczoraj wieczorem. Wiadomość o wyjeździe króla Aleksandra do Wiednia jest nieprawdziwą.

Wiedeń 12 lutego.

Jak *Polit. Corr.* donosi, zwłoki Milana stosownie do wyrażonego przezeń pisemnie życzenia zostaną pochowane w Kruszadole w jednym z świętych klasztorów syrmskich. Pogrzebany będzie z wszystkimi honorami należnymi osobie i dynastyi panującej. Poseł serbski wiedeński Christić zaraz po zgonie Milana powołany został do cesarza Franciszka Józefa w sprawie pogrzebu.

W chwili zgonu w pokoju, w którym Milan leżał, zgromadzeni byli liczni dyplomaci a między nimi poseł serbski Christić, hr. Eugeniusz Zichy, minister wspólnego skarbu Kallay, adjutant cesarza i dyrektor kancelaryi gabinetowej. Zaraz po zgonie wysłano obszerną depeszę do króla Aleksandra bawiącego w Niszu.

Wczoraj o godzinie $5^1/_2$ wieczorem zjawił się adjutant cesarski ks. Dietrichstein w mieszkaniu Milana i wyraził jego bliskim współczucie cesarskie.

Półurzędowy *Fremdenblatt* zamieścił pochlebną wzmiankę pośmiertną o Milanie.

Czas odnowić przedpłatę na Luty.

KRONIKA.

Lwów, dnia 12 Lutego.

Powieść „Ramuntcho“ zamieszczamy dziś na czwartej stronicy *Gazety*.

Mianowania *Wiener Zeitung* ogłasza: Minister wyznań i oświaty zamianował docenta uniwersytetu dra Aloizego Winiarza sekretarzem uniwersytetu lwowskiego.

Zapiski osobiste. Z Zakopanego otrzymujemy smutną wiadomość, że ks. prałat Jan Gnatowski, który tam przybył dla wypoczynku i polepszenia zdrowia, ciężko zaniemógł.

Ślub. D. 9 b. m. pobłogosławiony został w rz. kat. kościele archikatedralnym ślub p. Maryi Moschówny, córki śp. Władysława Moscha, radcy dworu, z p. Stanisławem Hankiewiczem, adjunktem sądowym z Dobromila. Liczne grono gości weselnych podejmowała następnie matka panny młodej, pani Amelia Moschowa. W uroczystości weselnej wzięły udział rodziny pp: Moschów, Hankiewiczów, Semilskich, Różyckich, Orskich, Lewickich, Stahlów, Tillów, Jaworowskich, prokuratpr Hayderer itd.

Bankiet inauguracyjny dany był wczoraj w Kasynie Ziemiańskiem z okazyi przeniesienia się Kasyna do nowego lokalu w hotelu George'a. Wzięło w nim udział okoio 50 członków z dr. Tad. Pilatem na czele. Bankiet ten odznaczył się tem przedewszystkiem, że nie wygłaszano żadnych toastów — a pod koniec tylko uproszono dr. Tad. Pilata, aby wyraził najserdeczniejsze życzenia rychłego wyzdrowienia prezesowi Kasyna Ks Adamowi Sapieże

Obiad dla dr. Korytowskiego, odznaczonego godnością tajnego radcy, urządzili wczorj wieczorem członkowie Kasyna narodowego. Przemawiali między innymi: Mieczysław br. Dunin Borkowski, Artur Zaremba Cielecki, dr. Korytowski itd. Obiad skończył się po godz. 10 wieczorem.

Wiadomości z dworu. Telefonemat wiedeński z 12 bm. donosi nam: Z powodu śmierci Milana serbskiego dworski wieczór z tańcami zapowiedziany na 13 bm. odwołano. Wieczór dworski z tańcami zapowiedziany na 16 bm. i bal dworski dnia 19 bm. dojdą do skutku.

Wczoraj wieczorem dany był u cesarza objad na którym między innymi był prezydent izby posłów i dawni ministrowie Madejski i Kaizl.

Stan zdrowia ordynata Wilhelma hr. Siemieńskiego Lewickiego jest beznadziejny.

Mianowania w straży skarbowej Krajowa dyrekcya skarbu zamianowała starszymi respicyentami straży skarbowej respicyentów: Wiktora Gołogórskiego dla okręgu krakowskiego, Ludwika Geciowa dla brzeżańskiego, Franciszka Stojanowskiego dla sanockiego, Jana Dudka dla tarnowskiego, Zygmunta Werlę dla żółkiewskiego Władysława Niedenthala dla krakowskiego, Kazimierza Rumijowskiego dla nowosądeckiego, Gustawa Langnera dla przemyskiego, Ludwika Gostyllę dla stanisławowskiego, Seweryna Skowrońskiego dla brzeżańskiego, Zygmunta Mogilnickiego dla brodzkiego, Edmunda Osadzińskiego dla wadowickiego, Michała Knapika dla tarnopolskiego, Aleksandra Witkowskiego dla jarosławskiego, Teofila Porębalskiego dla brzeżańskiego, Franciszka Temporala dla kołomyjskiego, Franciszka Czekaja dla tarnowskiego, Konrada Chovanetza dla Czortkowskiege, Kazimierza Grzymalskiego dla wadowickiego, Klemensa Lewickiego dla żółkiewskiego, Sema Forostynę dla samborskiego, Józefa Madejskiego dla sanockiego, Leopolda Binduchorowskiego dla czortkowskiego, Józefa Ernesta Hoffmana dla rzeszowskiego, Stanisława Boro dla rzeszowskiego, Edmunda Striegla dla stanisławowskiego, Marcina Gutowskiego dla kołomyjskiego, Jana Stanisławskiego dla lwowskiego. Bolesława Lechowskiego dla wadowickiego, Rudolfa Strassera dla brodzkiego, Eustachego Rewakowicza dla lwowskiego, Piotra Schönthalera dla czortkowskiego, Antoniego Schittlera dla samborskiego, Władysława Czechowskiego i Stanisława Rajewskiego z pozostawieniem ich nadal na posadzie instruktorów szkoły dla straży skarbowej w Sygniówce, Władysława Huczyńskiego dla samborskiego, Stanisława Lisiewicza dla Lwowa i Augusta Jurewicza dla krakowskiego.

Tytularnymi starszymi respicyentami zamianowani: Fryderyk Müller dla okręgu rzeszowskiego, Feliks Noszlopy dla czortkowskiego i Albina Kuczabińskiego dla stanisławowskiego.

W wydziale krajowym w oddziele kolejowym koncepista Bolesław Czołowski został zamianowany adjunktem.

Thumen, dyrektor lwowskiej filii towarzystwa asekuracyjnego „Unio Catholica“ został w poniedziałek wieczorem uwięziony.

Kartki pocztowe „z widokami“ które podziwiać można po wystawach lwowskich, zwłaszcza sklepów i trafik żydowskich, dają znowu powód do słusznych narzekań i oburzeń Można na nich widzieć najbezczelniejsze i najniemoralniejsze obrazki, zakażające młode umysły. Przed kilku miesiącami wydała policya słuszny zakaz wystawiania i sprzedawania takich kartek, a nawet zarządziła w kilku handlach ich konfiskatę. Muszą one jednak przynosić zysk wielki handlarzom, kiedy po chwilowej przerwie, mimo zakazu policyi i narażenia się na konfiskatę, handel niemi i to zupełnie jawnie wznowili. Handlarze z pewnością nie zapomnieli o powyższem rozporządzeniu lwowskiej dyrekcyi policyi, raczej zapomnieli o niem funkcyonaryusze policyjni i im też je przypominamy.

Rozprawa karna przeciw Stefanowi Demkowowi, oskarżonemu o kradzież gotówki w kwocie 315 zł. 79 ct. z kasy gminnej w Suchorzycach zakończyła się we Lwowie wyrokiem uwalniającym oskarżonego od winy i kary.

Zamach samobójczy. Kadet 57 pp. H strzelił do siebie w twarz chcąc się zabić. Odwieziono go do szpitala. Żyć będzie, a powód samobójstwa nieznany.

Z Tarnowa piszą nam: Dnia 9 bm. odprowadziliśmy na wieczny spoczynek zwłoki zasłużonego wielce, a przytem nigdy nie szukającego rozgłosu śp. ks. Jana Sydowa, członka Zgromadzenia OO. Filipinów. Urodzony w roku 1832 w Księstwie Poznańskiem, jako kleryk jeszcze wstąpił do kongregacyi św. Filipa w Gostyniu. Z rodu Niemiec, przecież tak zżył się z Polakami że o Niemcach zapomniał zupełnie, zwłaszcza gdy żelazny Bismark wydał dekret banicyi i na Filipinów. W Tarnowie znany był z hojnego serca. To też wiele stowarzyszeń tutejszych wspierał. Przytem niezmordowany był w konfesyonale i na ambonie. Cześć jego pamięci. X.

Tyfus panuje w Drohobyczu i Samborze.

Morderstwo dla rabunku popełnili nieznani dotychczas sprawcy w Starych Kutach w powiecie kossowskim. Ofiarą padli Mykita i Katarzyna Bojczukowie.

Prawo publiczności, nadane polskiemu gimnazyum cieszyńskiemu na r. 1901 jak nam donosi telefonemat wiedeński z 12 bm. — ogłosiła już i urzędowa *Wiener Zeitung*.

Podatki w Austryi. *Wiener Abendpost* ogłasza statystyczny wykaz dochodu ze stałych i niestałych podatków za r. 1900. Dochód brutto z bezpośrednich podatków wyniósł 301,707 831 kor. czysty dochód 277,720.245 k. a przeto o 6,849.773 k. więcej niż w roku poprzednim Dochód brutto z należytości wynosił 777,728.808 k. na czysto 636,407.232 k a przeto o 33,206.655 k. więcej niż w roku poprzednim. — Większe dochody niż w roku poprzednim uzyskano z podatku domowo-czynszowego, z podatku zarobkowego od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków, z podatku osobisto dochodowego, z podatków od wina, moszczu, piwa, mięsa i bydła rzeźnego, a następnie z podatku konsumcyjnego od cukru i olejów mineralnych, od produkcyi i sprzedaży tytoniu, z taks i wreszcie z należytości od interesów prawnych.

Mniejszy dochód niż w roku poprzednim przyniósł podatek gruntowy, dotychczasowy podatek zarobkowy i dochodowy, podatek od wódki, sprzedaż soli stempli. a wreszcie loterya. Mniejszy dochód z podatku gruntowego spowodowany został podwyższeniem opustów aż do najwyższej granicy 15 prc. a dalej odpisaniem dużej kwoty podatków z powodu klęsk elementarnych w Galicyi i na Bukowinie.

Zwiększony dochód z podatku osobisto-dochodowego odpowiada normalnemu, chociaż tylko powolnemu rozwojowi dochodów obywateli.

Większe dochody z podatków od moszczu, wina, mięsa. bydła rzeźnego, piwa, cukru i należytości zrównoważyły ubytek dochodu ze stempla dziennikarskiego i kalendarzowego. Pomnożyły się też dochody z należytości od przeniesienia własności. Mniejszy dochód z loteryi wnika stąd, iż zmniejszył się popęd do gry. Dochody z wspólnych ceł były o 341.342 k. mniejsze

Minister węgierski Fejervary, długoletni minister honwedów, który niedawno dał sobie operować ślepą kiszkę — jak nam donosi telegram z 12 bm. — ma się tak dobrze, że za kilka dni wyjdzie z sanatoryum.

Obyczaje węgierskie. Z Budapesztu telegram z 12 bm. donosi nam: Za mowę o krwawych wyborach w Maroszu wyzwał posła sejmowego Pichlera starszy żupan tej okolicy Miko na pojedynek. Na szczęście Pichler go przeprosił.

Monumentalny teatr warszawski. Z Warszawy 12 bm doniósł nam telegram: Z okazyi 65-lecia jubileuszu „Teatru rozmaitości“ powstał projekt budowy nowego gmachu. Ordynat hr. Zamojski wyraził gotowość pożyczki milona 300 tysięcy rubli. za którą to kwotę będzie wybudowany teatr i budynki mieszkalne. Ponieważ gmach miałby być dziełem monumentalnym, więc hr. Zamojski ofiarował się przeznaczyć 5.000 rubli na nagrodę za najpiękniejszy projekt.

Handel zbożem. Z Petersburga doniósł nam telegram z 12 bm: Minister skarbu opracowuje projekt komisyi arbitrów, które będą obowiązywały we wszystkich głównych państwach handlujących zbożem.

Przejazd przez granicę rosyjską. Z Petersburga doniósł nam 12 bm telegram: Dzienniki donoszą, że rząd ma zamiar ograniczyć znacznie prawo przechodu granicy na kilka dni.

Szkoły techniczne w Rosyi. Telegram petersburski z 12 bm. doniósł nam: Ministerstwo oświaty postanowiło znacznie rozszerzyć zakres nauki w szkołach technicznych. Do teoretycznych kursów będzie dodany dwuletni kurs zajęć praktycznych. W przyjmowaniu do szkół, pierwszeństwo będą miały dzieci pracowników kolejowych.

Ludność Budapesztu wynosi wedle ostatniego spisu ludności 729.383 osób, już wliczając w to i załogę wojskową w sile 16.000 ludzi. Wrost w ostatnich 10 latach wynosi 223.383 osób, a więc 44%.

Rozbiory Polski przed sądem. Redaktorowi *Gaz. Gr.* wytoczono proces, że w dodatku niedzielnym *Przyjaciel dziatwy*, pisząc o dziejach Polski, nazwał rozbiory Polski niesłychanym gwałtem i rabunkiem. Prokuratorya wytoczyła proces, zarzucając redaktorowi, że „zmyślonemi twierdzeniami świadomie usiłował podawać w pogardę urządzenia państwowe“

Karnawał warszawski. Onegdaj w Dolinie Szwajcarskiej odbył się wspaniały bal kostyumowy. Sala balowa przedstawiała „dno jeziora Gopła“, a kostyumy przeważnie ograniczone były do postaci z „Balladyny“ Słowackiego, „Myszeidy“ Krasickiego i „Zatopionego dzwonu“ Hauptmanna. Nagrody za najpiękniejsze kostyumy przyznano pannom: Gersonównej (kostyum francuski z epoki Merowingów i Rudowskiej (kostyum starorzymski.)

Prof. Pettenkofer, sławny chemik, samobójstwem zakończył życie w Monachium. Nieszczęśliwy strzałem z rewolweru przerwał nieuleczalne cierpienia, które go doprowadzały do stanu najwyższego rozdrażnienia. Maks. Pettenkofer urodził się w Grudniu 1818; od r. 1847 był profesorom chemii lekarskiej w Monachium; swemi rozlicznemi pracami i odkryciami w tej gałęzi wiedzy zdobył sobie rozgłośne imię i nowoczesna nauka chemii wiele mu zawdzięcza.

Samobójstwo ks. Barjatyńskiego. W Petersburgu wywołał wielkie wrażenie zamach samobójczy młodego 39 letniego ks. Barjatyńskiego, założyciela i redaktora *Siewier. Kuryera*. Ks. Bariatyński redagował to pismo w duchu radykalnym, przed kilku tygodniami minister spraw wewnętrznych wydawnictwo *Siewiernego Kuryera* zawiesił. Ow niespodziewany cios podkopał materyalny byt księcia. Ojciec jego posiada majątek wartości 20 milionów rubli, lecz rozgniewany na syna za małżeństwo z aktorką Jaworską. wydziedziczył go. Jedyną ceską ratunku dla młodego Barjatyńskiego był *Siewiernyj Kuryer*. Gdy zaś rząd nagle nawet i to źródło dochodu mu zamknął, książę został zupełnie ogołocony z wszelkich środków, a ponieważ miał jeszcze długi, które zaciągnął na założenie pisma i uiścić się z nich nie mógł, przeto wziął w rozpaczy rewolwer do ręki i strzelił sobie w piersi. Samobójca żyje jeszcze.

† **Apolinary Stokowski** znany nie tylko w mieście ale i kraju całym - rozstał się w poniedziałek z tym światem, na którym przebył lat 85. Była to postać pełna patryotyzmu i szlachetności, zapału i poświęcenia. Urodzony w r. 1816 w Trzciańcu w samborskiem, przebył następnie trzy lata w batalionach karnych austryackich i w Spielbergu, zkąd go dopiero amnestya w roku 1848 wyprowadziła. Powróciwszy do kraju, wstąpił jako urzędnik do gal Towarzystwa kredytowego ziemskiego, gdzie następnie 36 lat pracował. Należał zawsze do wszystkich stowarzyszeń, mających dobro kraju i narodu na celu i stał zawsze na czele wszystkich obchodów patryotycznych. Kilkanaście lat był członkiem rady miejskiej i jej seniorem. Ze śmiercią jego ubył zacny i pełen poświęcenia patryota. Pogrzeb jego, który odbędzie się 14 bm. o godz 3 popołudniu z domu żałoby przy ul. Zyblikiewicza 4 będzie niewątpliwie wspaniałą manifestacyą żałobną.

Z KRAKOWA.

(Telefonem i pocztą).

— Słychać, iż obecny tramwaj krakowski, poprzednio własność towarzystwa belgijskiego, a ostatniemi czasy towarzystwa wiedeńskiego, odsprzedany został kapitalistom krakowskim Liczba akcyonaryuszów krakowskich tej spółki tramwajowej wynosi 10, a w skład jej wchodzić mają: naczelny dyrektor tramwaju Mussil, bankierzy: bracia Eppsteinowie i bracia Mendelsohnowie oraz adwokat Rothweil. Nowe wozy nadchodzące z Sanoka codziennie, mają już napis: „krakowska spółka tramwajowa.

— Wiadomość dzienników krakowskich o tem jakoby „Pieskowa skała“ miała pójść na licytacyę jest bezpodstawną. Obecny właściciel utrzymuje w wzorowym porządku zamek, lasy i park. Wiadomość powyższa powstała zdaje się stąd, że ta posiadłość jest do sprzedania z wolnej ręki.

— Wydział kongregacyi kupieckiej zbierze się we środę na narady nad sprawą zerwania stosunków handlowych z Niemcami a nawiązania stosunków z firmami angielskiemi.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. Środa dnia 13 lutego szkoła realna (Kamienna 3) godz. 7—8 rektor prof. dr. J. Szpilman: Szczegółowa hygiena żywienia się (z demonstracyami)

Repertoar lwowskiego teatru miejskiego:

We środę po raz drugi „Nawojka“ komedya w 3 aktach na tle stosunków krakowskich przez Stan. Rossowskiego.

We czwartek po raz trzeci „Nawojka“ komedya w 3 aktach na tle stosunków krakowskich przez Stan. Rossowskiego.

* **Drugi koncert** skrzypka W. Burmestra zapowiedziany na piątek, zapełnił wczoraj po raz wtóry salę „Domu Narodnezo“ aż po brzegi. Sympatyczne przyjęcie i widok napełnionej sali podziałały na artystę korzystnie tak, iż Burmester zaraz w pierwszym numerze programowym (sonata Beethovena Es-dur nr 3) znalazł należyty nastrój i zachwycał słuchaczów pięknością i wielkością tonu, jak i wybitnem poczuciem szlachetnego stylu. To samo da się powtórzyć o wykonaniu koncertu skrzypcowego (E-moll) Mendelssohna, po którym oklaski rozentuzyazmowanych słuchaczów nie chciały prawie zamilknąć. Punktem kulminacyjnym całego koncertu była interpretacya Bacha i Spohra (adagio). Słuchając Burmestra, wykonującego Bacha lub Spohra doznaje się uczucia, jak gdyby sam kompozytor przez instrument Burmestra do nas przemawiał.

O instrumencie tym w rękach Burmestra słusznie dadzą się powtórzyć słowa, napisane na dnie jednych ze skrzypiec włoskich z 16 wieku: „Viva fui in sylvis, sum dura occisa securi, dum vixi tacui, mortua dulce cano“ (niegdyś w lasach żyłam i zostałam twardą siekierą ścięta, gdy żyłam milczałam, a teraz martwa śpiewam słodko).

Odegraniem „tańców czarownic“ Paganiniego w układzie Burmestra złożył artysta dowody nieskazitelnej techniki skrzypcowej. Flażeolety, trylery, staccata, pizzicata, jak również szybkie pasaże w oktawach i tercyach zdają się być dlań igraszką, skoro je wykonuje z taką precyzyą i widoczną łatwością.

Zachwyceni słuchacze słuchali go w skupieniu, przerywając produkcye częstokroć entuzyastycznymi oklaskami

Fortepianista Mayer-Mahr akompaniował doskonale i z elegancyą odegrał utwory Rubinsteina, Scharwenki, Sindinga i własne kompozycye.

(g)

Rada robotnicza.

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Wiedeń 12 lutego.

Pod przewodnictwem ministra handlu miała wczoraj stała rada robotnicza ósme posiedzenie plenarne. Minister handlu zapowiedział że w tych dniach przedłoży ponownie Izbie posłów projekt ustawy o statystyce pracy i oświadczył że niebawem opublikowane zostanie sprawozdanie z czynności urzędu statystyki pracy. Jeżeli rada robotnicza ustanowi plan dochodzeń co do stosunków ostrawsko- karwińskim okręgu węglowym to sprawozdanie z czynności urzędu statystycznego będzie mogło i tę kwestyę objąć.

Do stowarzyszeń robotniczych, które ma mieć urząd statystyczny w ewidencyi, rozesłano już 2000 kwestyonaryuszów a rozeszle się ich jeszcze między nie 2500, ale lista ogólna stowarzyszeń nie jest jeszcze zupełną. — Następnie referował szef sekcyjny Inama Sternegg w imieniu wydziału robotniczego sprawę dochodzeń w ostrawsko-karwińskim okręgu węglowym i powiedział, że centralny związek właścicieli kopalń zgadza się na prowadzenie tych dochodzeń jeszcze po 30 czerwca 1901 r. ale tylko pod tym warunkiem, że kontroli tych dochodzeń nie będzie nikt inny przeprowadzał jak tylko urzędnicy państwowi. Referent oświadczył, że w kwestyonaryuszu poczyniono zmiany i wniósł przyjęcie ich *en bloc*, ażeby dochodzenia już raz się mogły rozpocząć.

Po przeprowadzeniu dyskusyi, przyjęto wnioski referenta *en bloc* jednogłośnie. Wniosek dodatkowy posła Verkaufa, ażeby urząd statystyki robotniczej przedłożył radzie robotniczej

przed przeprowadzeniem dochodzenia co do mieszkań i życia robotników odpowiedni projekt do zaopiniowania, przyjęto większością głosów.

Następnie sprawę stosunku maszynistów do palaczy przekazano komisyi z 12 członków.

Hueber zapytał o plany działalności komisyi kolejowej. Ma ona się ukonstytuować i ułożyć program swej pracy zanim rząd zabierze głos o niej. Verkauf prosił o jak najrychlejsze zwołanie tej komisyi, aby się mogła ukonstytuować. Na tem posiedzenie zamknięto.

Koło Polskie.

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Wiedeń 12 lutego.

Na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu przkazano komisyi inicyatywy sprawę poparcia u rządu utworzenia seminaryum nauczycielskiego w Starym Sączu a nadto prezes Jaworski przyrzekł poprzeć sprawę jarmarków w pow. sądeckim na konie wojskowe.

Do izbowej komisyi legitymacyjnej desygnowani zostali przez Koło Polskie: Byk, Królikowski, Giżowski, Sapieha, Merunowicz, Binder i Roszkowski i uchwalono na wniosek Giżowskiego, aby Koło poparło wniosek o jawności tej komisyi, który będzie w izbie postawiony.

Do izbowej komisyi dla nietykalności poselskiej zostali przez Koło desygnowani: Abrahamowicz Eugeniusz, Sozański, Jabłonski, Grek i Giżowski; do komisyi petycyjnej: Merunowicz, Doboszyński, Michejda, Tyszkowski, Włazowski, Maryan Błażowski i Potoczek.

Wybór komisyi parlamentarnej Koła odbędzie się w piątek lub sobotę.

Rada państwa.

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Posiedzenie wtorkowe.

Wiedeń 12 lutego.

Posiedzenie izby posłów rozpoczęło się o 11 min. 20. Prezydent oddaje sekretarzowi do odczytania oświadczenie arcyksięcia Ferdynanda, poczem prosi izby, aby ten akt przyjęła do wiadomości; akt ten będzie złożony w archiwum. Przy tej sposobności wyraża prezydent imieniem izby gratulacye arcyksięciu i małżonce jego.

P. Gross imieniem stronnictwa swego oświadcza, że złożenie takiego aktu do archiwum i zwykłe przyjęcie do wiadomości nie odpowiada ważności sprawy — wnosi przeto wybór komisyi z 37 członków, którаby złożyła izbie referat o tej sprawie

P. Kramarz oświadcza w imieniu narodu czeskiego, że musi złożyć w tej sprawie zastrzeżenie prawne. Rada państwa nie jest kompetentną do sądzenia o sprawach następstwa tronu w Czechach i krajach do Czech wcielonych. (Żywe oklaski u Czechów). Jedynie sejm czeski jest kompetentnym do przyjęcia do wiadomości tego oświadczenia. Zastępcy narodu czeskiego muszą odczytanie tego aktu w radzie państwa uważać jako nie byłe. (Huczne oklaski Czechów).

Mowca oświadcza dalej, że on i jego stronnictwo nie mogą pominąć tej okazyi, aby złożyć następcy tronu najserdeczniejsze życzenia narodu czeskiego z powodu jego małżeństwa, życzenia tem bardziej szczerze i gorące, że małżonka arcyksięcia pochodzi ze starej czeskiej rodziny szlacheckiej. Mowca oświadcza w końcu, że on i stronnictwo nie będą głosować za wnioskiem Grossa. (Żywe oklaski wśród Czechów. Czesi opuszczają salę.) Ponieważ wniosek Grossa dostatecznie poparto, prezydent poddaje go pod głosowanie, a izba uchwala (Czesi wracają do sali).

Poseł młodoczeski Placek wnosi, aby na dzisiejszem posiedzeniu przystąpiono natychmiast do pierwszego czytania przedłożeń rządowych, ktore dziś wniesiono. Prezydent zgadza się na to i przyrzeka uczynić zadość temu żądaniu. Wybór komisyi, stosownie do uchwalonego wniosku Grossa, w sprawie małżeństwa arcyks. Franciszka Ferd. odbędzie się na przyszłem posiedzeniu.

Odczytano z kolei wnioski i interpelacye. Rząd wniósł jeszcze ustawę o korporacyach rolniczych, o używaniu nadwyżek z funduszów kas sierocińskich i o kontyngencie rekruta.

Po odczytaniu wszystkich interpelacyj wygłosił Koerber krótkie przemówienie. Wskazał na ważność zadań czekających na załatwienie parlamentu. Zaprotestował stanowczo przeciw twierdzeniu, jakoby rząd chciał od obecnej izby tylko wybrania delegacyi i deputacyi kwotowej. Stajemy przed wami, panowie, jako mężowie pracy i pragniemy, aby wszyscy pracowali. Rząd niczego bardziej sobie nie życzy jak tego, aby były załatwione wszystkie zalegające sprawy. Od 4 lat nie uchwalono budżetu i wielu innych przedłożeń. Że niesprawiedliwem jest twierdzenie jakoby rząd chciał tylko przeprowadzenia wyboru delegacyi i deputacyi, udowodni najlepiej przez wniesienie całego szeregu ustaw ekonomicznych itp. Dr. Koerber zwraca się do posłów z prośbą o załatwienie budżetu, ustawy o inwestycyach, o podatku spirytusowym, o nadwyżkach z funduszów sierocińskich itd. Kończy apelem, aby ze smutnej przeszłości wnijść do lepszej teraźniejszości i przyszłości.

Z kolei zabrał głos minister skarbu Boehm Bawerk celem wygłoszenia dłuższego exposé finansowego.

Na początku swego *exposé* minister skarbu Boehm-Bawerk zaznaczył że preliminarz budżetu na rok 1901 nie zawiera tak jak budżety z poprzednich trzech lat, preliminarza inwestycyjnego. Dla inwestycyj potrzebnych w roku bieżącym, rząd inną znalazł formę. Następnie wyłuszczał minister szczegółowo poszczególne cyfry przedłożenia budżetowego.

Gdy minister Boehm Bawerk o godz. 4 popołudniu skończył swoje *exposé* izba przystąpiła do wyboru komisyi legitymacyjnej, petycyjnej i komisyi nietykalności poselskiej.

Wnioski i interpelacye.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby wniesiono 193 wniosków i 84 interpelacyj. Między wnioskami są następujące nagłe: wniosek Jaworskiego odpowiedzi na mowę cesarską i wybrania w tym celu komisyi z 48 członków; Paczaka w tej samej sprawie z równoczesnym wnioskiem zaniechania wszelkiej wstępnej dyskusyi, Pernerstorfera otwarcia dyskusyi nad mową cesarską, Baereuthera zniesienia § 14, kilka wniosków nagłych zmiany §§ 59 i 60 ustawy przemysłowej; między innymi wnioskami jest wniosek Szusterszycia wydania ustawy o kartelach, Palffyego zmiany regulaminu izby i wyboru komisyi z 48 członków, która z tego wniosku zdać ma za 5 tygodni sprawę, Paczaka zmiany ustawy prasowej, Schneidra przetłómaczenia talmudu, Luegera upaństwowienia wszystkich kopalń węgla i budowy spławnego kanału z Dunaju do Łaby, Prochaski zakazu imigracyi żydów z zagranicy, Hauka pożyczki państwowej 200 milionow kor. na ratunek drobnego przemysłu i dalej wniosek upaństwowienia kopalni węgla, nafty i fabryk elektryczności, wniosek Doetza w sprawie zaciągnięcia państwowej pożyczki, 200 milionów kor. na ratunek chłopów, Sylwestra zniesienie kolportażu i zakazu zawiązywania stowarzyszeń bez wiedzy władz, Pomera założenia instytutu emerytalnego urzędników prywatnych, wniosek Krempy i Hrubana zmiany § 51 regulaminu tak, aby w stenograficznym protokole obrad mogły być umieszczane w dosłownem brzmieniu także mowy wygłoszone w izbie w języku nieniemieckim tj. w języku każdego z tych narodów które mieszkają w Austryi, Daszyńskiego wyboru komisyi 36 członków aby ułożyła propozycyę co do zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania, a wreszcie wniosek Klofacza zmiany ordynacyi wyborczej do rady państwa.

Co do interpelacyi, to Kaftan interpeluje dlaczego nie buduje się kolei z Dalmacyi do Bośni, Schoenerer dlaczego nie pozwolono postawić Bismarkowi pomnika w Chebie, Doblhofer co rząd zrobi na projekt Niemiec podwyższenia cła na zboże, Kaizer dlaczego manewry odprawiono w Galicyi kiedy tam panował tyfus, Schoenerer czy będzie język niemiecki uznany za język państwowy, Hagenhofer dlaczego zezwolił rząd na import świń z Rumunii bez wiedzy ministerstwa rolnictwa, a wreszcie Doetz czemu granica rumuńska została otwarta itd

Podatek od spirytusu.

Rząd wniósł na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów ustawę o dodatku do podatku od spirytusu, z czego część dochodu przypadnie na rzecz krajów.

Przedłożenie to zgodne jest w ogólności z przedłożeniem wniesionem w swym czasie do sejmów, różni się jednak od niego co do rozdziału dochodu, albowiem rozdział ten miałby być dokonywany teraz wedle klucza, skorygowanego dla Styryi, Karyntyi i Krainy w ten sposób iż te kraje dostawałyby zupełne wynagrodzenie za dodatek do krajowego podatku od spirytusu. Chodzi tu mniej więcej o kwotę 850.000 koron, co się równa zaledwie 5 proc. zmniejszeniu udziałów innych krajów. Zmniejszenie to stanie się tem mniejszem, im bardziej wrośnie suma na rzecz krajów przeznaczona. Rewizyi klucza rozdziału dochodów o której rząd w swoim czasie wspominał, obecnie rząd zaniechał. Klucz rozdziału ma być ustanowiony na cały czas tej ustawy to jest po koniec roku 1909. Ustawa ta zawiera dodatek że w razie gdyby miała być zniesioną to musiałby prawodawca zapewnić krajom jakieś inne źródło dochodów równie obfite.

Budżet inwestycyjny.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby wniósł rząd preliminarz budżetu, dalej przedłożył cały szereg rozporządzeń wydanych na podstawie §. 14. do zatwierdzenia Izby, ustawę wódczaną i wreszcie ustawę inwestycyjną.

Nowe przedłożenie rządowe, dotyczące inwestycyj, ułożone jest wogóle w tych samych ramach jak dawniejszo, tylko termin inwestycyj przedłużono do roku 1905.

Między liniami kolejowymi które mają być wybudowane na koszt państwa, znajduje się drugie połączenie z Tryestem, oraz w Galicyi linia Lwów-Sambor do granicy węgierskiej i t. d. Koszta nowych linij kolejowych obliczono okrągło na 241 milionów koron, w dawniejszym preliminarzu było 244 milionów.

Z tych 241 milionów ma być 185 i pół milionów rozłożone na czas do 1905 roku, reszta poza ten czas. Dla będących już w ruchu kolei lokalnych wstawiono sumę o 582.000 koron wyższą, dla subwencyonowania zaś kolei lokalnych o 7·2 miliona więcej, niż roku ubiegłego Ukształtowanie istniejącej sieci kolei państwowych wymaga sumy 272 milionów koron (wobec 234 milionów dawniejszego przedłożenia). Tak samo jak dawniejsze przedłożenia, tak i tym razem wnosi przedłożenie, aby pokryć te wydatki za pomocą renty inwestycyjnej lub koronowej.

Z klubów.

Wiedeń 12 lutego

Deutsch nationale Correspondenz donosi: Wczoraj po południu mieli dłuższą naradę przedstawiciele wszystkich stronnictw rady państwa z jej prezydentami. Uchwalili wybory do komisyi przeprowadzić na podstawie klucza arytmetycznego a nie zgodzili się na klucz polityczny. Co do nieniemieckich pism to nie powzięli dotąd żadnej decyzyi. Rokowania między prezydentami a Czechami dotąd nie są ukończone i prowadzone będą dalej w tych dniach Czesi na razie nie będą stawiali na porządku dziennym kwestyi wnoszenia interpelacyj po czesku.

Izba panów.

Wiedeń 12 lutego

Wczoraj o godzinie 4 popołudniu miała posiedzenie izba panów. Na wstępie prezydent ks. Windischgraetz odczytał oświadczenie arcyks. Franciszka Ferdynanda z okazyi zawarcia małżeństwa morganatycznego z hr. Chotkówną i wśród oklasków izby wyraził arcyksięciu z tego powodu serdeczne życzenia.

Nastąpiło potem pierwsze czytanie kilku przedłożeń rządowych a mianowicie traktatu z Niemcami co do wzajemnej ochrony własności literackiej i artystycznej, ustawy o przeprowadzaniu w księgach gruntowych podziału parcel katastralnych, ustawy o dopuszczalności przyjmowania przez sądy dokumentów tyczących się nabycia drobnych posiadłości gruntowych, dalej o fundowanych bankowych zapisach dłużnych, projektu ordynacyi żeglarskiej dla austryackiej marynarki handlowej, a wreszcie ustawy dotyczącej waszyngtońskiego traktatu pocztowego.

Wszystkie te przedłożenia przekazano właściwym komisyom.

Sejm węgierski.

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Budapeszt 12 lutego.

Na wczorajszem posiedzeniu sejm węgierski obradował nad budżetem ministerstwa rolnictwa. Minister Daranyi w dłuższej mowie najpierw zbijał twierdzenie o upadku handlu winnego na Węgrzech i wykazał cyframi, że przeciwnie eksport tych win w ubiegłym roku wzrósł o 100.000 cetn metr. Następnie omawiając stosunki celne i handlowe, minister dowodził, że obecnie gdy Węgry coraz to bardziej przestają być krajem eksportującym zboże, skutki ceł okażą się dopiero w całej pełni. Byłoby też z tego stanowiska bardzo nieroztropnem naruszać wspólność celną z Austryą Wspominając o nowej taryfie celnej zapewnił minisaer izbę, że będzie pilnował zarówno dobra rolnictwa, jak i innych gałęzi produkcyi. Izba przystąpiła do rozprawy szczegółowej.

Telegramy i telefonematy.

Wiedeń 12 stycznia.

Jak donosi „Polit. Correspondenz“ jenerał gubernator kijowski Dragomirow zarządził w Kijowie mały stan oblężenia i otrzymał od rządu instrukcyę, że w razie demonstracyj powołać może wojsko, które ewentualnie uczynić ma użytek z broni.

Granada 12 lutego.

Demonstranci przeciągali wczoraj ulicami, wykrzykując: „Niech żyje wolność!“ „Precz z Jezuitami!“ Klasztor Jezuitów obrzucono kamieniami. Z wnętrza klasztoru padł do tłumów strzał. Prefekt wtargnął do klasztoru i po chwili oznajmił, że to strzelił żandarm, znajdujący się w klasztorze. Tłumy szykowały się do szturmu na klasztor, ale je odparto.

Madryt 12 lutego.

W prowincyi Valencia ogłoszono stan oblężenia. Manifestanci z deputowanym Hanezem na czele poszli przed kościół OO Jezuitów i oblali go naftą. Żandarmerya przeszkodziła podpaleniu kościoła. Demonstracye trwały cały dzień wczorajszy. Seminaryum duchowne i kilka kościołów obrzucono kamieniami.

Paryż 12 lutego.

Z powodu niedyspozycyi prezesa gabinetu Waldeck Rousseau izba deputowanych odroczyła wczoraj obrady swoje nad ustawa o związkach i stowarzyszeniach, a obradowała nad innymi mniej ważnymi przedmiotami.

Senat obradował wczoraj nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Omawiając położenie w Chinach, wyraził senator Daunay obawę, aby mocarstwa nie naruszyły całości terytoryalnej Chin. Minister spraw zagranicznych Delcasse odparł na to, że miał zawsze i wyłącznie na celu tylko przywrócenie, w ścisłem porozumieniu z mocarstwami, normalnych stosunków w Chinach. I mocarstwa także mają na oku przedewszystkiem utrzymanie takiego porozumienia. Francya, stając w obronie własnych praw i interesów uwzględnia i szanuje także prawa i interesy innych państw. Wspólna akcya Francyi i Rosyi nowym jest dowodem, że francusko-rosyjski alians tężeje i umacnia się z dniem każdym.

Na pytanie jednego z senatorów co do niemiecko-angielskiego porozumienia, oświadczył Delcasse, że porozumienie to nie zawiera zgoła nic takiego, coby mogło szkodzić interesom Francyi lub ją niepokoić

Następnie senat uchwalił budżet ministerstwa spraw zagranicznych.

Sofia 12 lutego.

Przedwczoraj wybrano do zgromadzenia narodowego 58 zwolenników rządu, 31 cankowistów, 27 demokratów, 23 zwolenników Stoiłowa, 13 agraryuszów i 4 radosławczyków. Z czterech kręgów nie ma jeszcze wiadomości o rezultacie wyborów, ponieważ jednak znany już wynik wyklucza możność utworzenia w nowej izbie większości rządowej, przeto sądzą koła decydujące, że rozwiązać nową izbę trzeba będzie koniecznie.

Londyn 12 lutego.

Król Edward VII zainicyował złożenie komitetu dla postawienia pomnika zmarłej królowej Wiktoryi.

Paryż 12 lutego.

Jenerał Voyron telegrafuje, że jeden z żołnierzy niemieckich przypadkiem zranił w Janżeru żołnierza francuskiego. Niemieckie władze wojskowe wytoczyły mu natychmiast śledztwo sądowe i proszą o bliższe szczegóły, aby w danym razie można było ustalić wysokość odszkodowania.

Rzym 12 lutego.

Zanardelli ciągle konferuje z różnymi politykami. Dzienniki, podając listę nowego gabinetu, utrzymują napewno, że Zanardelli obejmie przewodnictwo gabinetu, Giolitti tekę spraw wewnętrznych, a Prinetti spraw zagranicznych.

Ucisk pruski.

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Chełmża (w Prusiech zach.) 12 lutego.

Przed kilku dniami zebrał się polski wiec w Kowalewie na sali Józefa Przybyszewskiego, u którego dotychczas stale zbierała się na posiedzenia zjeżdżająca do Kowalewa komisya sądowa. Wczoraj p. Przybyszewski otrzymał urzędowe pismo z podpisem burmistrza i pieczęcią magistratu, że ponieważ wynajął swoją salę wiecownikom Polakom, więc komisya sądowa obradować w lokalu jego już nie będzie.

Kurdzyna (w Prusiech zach.) 12 lutego.

Dotychczas używano w tutejszym obwodzie rejencyjnym wypisów literatury niemieckiej, które między innemi zawierały znany wiersz poety E. Geibla o „miłości języka ojczystego“. W nowem wydaniu tych wypisów, rozesłanem obecnie do szkół, wiersz ten pominięto.

W Chinach.

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Petersburg 12 lutego.

Z rozkazu cara w dalszym ciągu rozdzielają Rosyanie żywność i ciepłe ubrania między ubogą ludność pekińską. Obecnie rozdają codziennie 18.000 porcyj.

Berlin 12 lutego.

Waldersee donosi telegraficznie, iż zlustrował Szanhajkwan i znalazł wszystko w należytym porządku.

Nowy Jork 12 lutego.

Lihunczan oświadczył, że między cesarzem Kwansi a cesarzową Tsuhsi panuje obecnie zgoda i cesarzowa również uznaje konieczność reform w duchu nowoczesnym.

Dział ekonomiczny.

— **Towarzystwo hodowców i handlarzy bydła** zawiązało się było we Lwowie przed dwoma laty pod przewodnictwem Mieczysława hr. Dunin Borkowskiego. Myśl dla zdrowia i kraju naszego wielce pożyteczna. Skutkiem niepraktyczności, niestety nam wrodzonej, zbytecznego zaufania w dobrą wiarę, również u nas zakorzenionego — mimo najlepszych chęci rady nadzorczej i dyrekcyi, towarzystwo to po krótkiem istnieniu widziało się zniewolonem zlikwidować swoje interesy. Chrześcijańscy członkowie towarzystwa dopełniali swoich zobowiązań punkualnie; o żydowskich, tego powiedzieć nie można i niektórzy z tych ostatnich właśnie, sprowadzili konieczność likwidacyi Rada nadzorcza tego towarzystwa pospieszyła dla sanacyi jego z niezwykłą ofiarnością a wybrany komitet likwidacyjny z p. Stefanem Sękowskim na czele, dokonał tego, iż likwidacya postępuje prawidłowo i nawet te pretensye, ktore uważano za stracone, wpłynęły do kasy stowarzyszenia Dość powiedzieć że w ciągu kilku miesięcy likwidacya zapłaciła około 120.000 koron długów. Ubolewać można nad tem, że tak pożyteczna instytucya przestała się rozwijać i niebawem rozwiązaną zostanie ale z drugiej strony z uznaniem dla komitetu likwidacyjnego podnieść należy, że dzięki temu, rzecz rozwikłaną zostanie w sposób iście obywatelski.

We wtorek popołudniu zebrało się zgromadzenie członków. Nie brakło tu i ówdzie w przemówieniach wycieczek osobistych, zarzucających tym lub owym niepowodzenie stowarzyszenia — faktem atoli jest, że nie zła wola, ale po części niepraktyczność dyrekcyi a w większej części niesumienność klientow — kładziemy nacisk na to — żydowskich przyprowadziła towarzystwo do konieczności likwidacyi p. Stef. Sękowskiemu postępuje prawidłowo i członków tego stowarzyszenia na bardzo małe stosunkowo straty narazi.

— **Cła na zboże w Niemczech.** Telegram berliński z 12 bm. donosi nam: Wczoraj rano miał walne zgromadzenie swoich członków związek rolników Wedle sprawozdania liczy związek 232.000 członków, a więc o 26.000 więcej niż roku poprzednim. Sprawozdawca przemawiał sprawie nowej taryfy celnej za przyjęciem następującego wniosku: Najniższe pozycye nowej taryfy celnej mają być w ten sposób obliczane, iżby można było uzyskać ceny przeciętne za produkty rolnicze, a mianowicie takie, jakie były w obu dziesiątkach lat od r. 1870 do 1890. Pozycye te, których nie wolno przekraczać, będą przyznane jedynie tym krajom, które podobne udogodnienia przyznają Niemcom, kraje zaś, które będą traktowały Niemcy źle pod względem celnopolitycznym, ma obowiązywać wysoka taryfa generalna. Wniosek ten przyjęto.

— **Nieurodzaj w Rosyi.** Z Petersburga 12 bm. donosi nam telegram: Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłasza, że gubernia chersońska i tomska, oraz Akmolińsk dotknięte są nieurodzajem. W gubernii taurydzkiej, besarabskiej, podolskiej, kijowskiej i tobolskiej, oraz w Semipałatyńsku i Zabajkalu, nawiedzonych także nieurodzajem, panuje głód. Rząd przeznuczył dotychczas na rozdanie między lud półtora miliona rubli. Ogółem potrzeba do $5^1/_2$ miliona. Ministerstwo zapowiada, że organizuje się pomoc dla głodnych prowincyj i apeluje do ogółu po ofiary.

Wiadomości giełdowe.

Wiedeń dnia 12 lutego. (Telegram *Gazety Narodowej*). Zamknięcie giełdy o godz. 2 minut 30 po południu. Akcye austr. zakł. kredyt. 673·25, węg. zakładu kredyt. 685·—. Anglobanku 272·—, Unionbanku 540·—, Banku dla krajów koronnych 415·50, Bankvereinu 475·50, Bodencreditu 887·—. Gal. Banku hipot. —·—, kolei państwow. 669·75, kolei południowej 108·50, tramwaju A. 275·—, B. 273·—, kolei Elbethal 474·00, kolei północnej —·—, kolei czerniowieckiej —·—, alpiny 436·—, Rima Muranya 474·—, pragskiego towarz. żel. 1570, fabryki broni 282·—, tureckie tytoniowe 294·50, oblig. węg. indemniz. 100·60, renta majowa 98·50, austr. renta koronowa 98·20, węg. renta koronowa 93·70, 56 let. listy tow. kredyt. ziemsk. 91·35, 4-procent. listy banku krajow. 91·75, $4^1/_2$-procent listy banku krajow. 98·75, 4-procent listy banku hipotecznego 89.50, $4^1/_2$-procent. listy banku hipotecznego 98·25, 5-procent. listy banku hipot. 109·50. 4-procent. galic. obligac. propinac. 96·—, 4-procent. galic. pożyczka kraj. z 1893 r. 92·40, 4-procent. pożyczka m. Lwowa 87·50, losy tureckie 107·55, marki 117·50, ruble 254·—.

— **Paryż** d. 12 lutego. Giełda wieczorna. Trzyprocentowa renta 102·37. Mąka 24·80

— **Berlin** d. 12 lutego. Zamknięcie giełdy. Banknoty austryackie 85·20 (podług obliczenia procentowego). Spirytus 44·20. Austryackie kredyty —·—, Disc. Commandit —·—.

— **Frankfurt** d. 12 lutego. Giełda wieczorna Austryackie kredyty 211.50, Kolej państwowa —·—, Alpiny —·—, Disconto 181·75, Laura 197·—.

Z rynków towarowych.

— **Wieden** dnia 12 lutego. Cukier (spokojnie) 24·35 do 24·45, Nafta galicyjska 84·35 do —·—, Spirytus 39·40 do —·—.

Wiedeń dnia 12 lutego.

Kurs w koronach i po 50 klgr.

Notowano pszenicę na wiosnę 7·78 do 7·79, pszenica na maj-czerwiec 0·—, na jesień 0·—, żyto na wiosnę 7·78 do 7·79, kukurudza na listopad 0·— do 0·—, na maj-czerw. 5·50 do 5·51, owies na wiosnę 6·72 do 6·73, rzepak na styczeń-luty 0·— do 0·—, sierpień-wrzesień 0·— do 0·—, olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 0·— do 0·—.

Usposobienie: pszenica i żyto spokojne, kukurudza i owies silne.

Stan powietrza: piękna, zimno.

Budapeszt dnia 12 lutego.

Kursa w koronach i po 50 klgr.

Notowano pszenicę na kwiecień 7·50 do 7·51, na październik 7·63 do 7·64, żyto na kwiecień 7·37 do 7·38, owies na kwiec. 6·57 do 6·59, kukurudza na maj 5·20 do 5·22, rzepak na sierpień 12·50 do 12·60.

Oferty na pszenicę mierne.
Chęć kupna słaba
Usposobienie pewne.
Stan powietrza: łagodne.

Dom handlowy dla rolnictwa i przemysłu we Lwowie ul Sykstuska l. 6 (pasaż Hausmana l. 5) kupuje: wszelkie produkta rolne, spirytus i chmiel dostarcza: węgle i koks kowalski — oraz maszyny rolnicze i lokomobile z fabryk królewskich kolei państwowych w Budapeszcie.

Dziś 12 lutego 1901 notujemy za 50 klg. netto loco Lwów: pszenica 7·80 do 8·—, żyto 6·70 do 6·80, jęczmień 5·— do 5·50, owies 6·30 do 6·50, rzepak 14·— do 14·50, hreczka 7·— do 7·25, wyka 7·— do 7·25, bobik 6·— do 6·50, groch 6·— do 12·—, kukurudza 5·50 do 5·80, konicz czerwony 50·— do 62·—, konicz szwedzki 35·— do 70·—, konicz biały 40·— do 80·—, spirytus za 5.000 litr. 18·— do 18·25.

— **Wiedeń** dnia 12 lutego. Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego przeznaczonego na rzeź ogółem 4339 sztuk. W tem było z Galicyi 904, z Bukowiny 47 sztuk.

Przebieg targu ożywiony.
Ceny podniosły o 50 h.
Niesprzedanych pozostało 26 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano 181 sztuk po 56 do 64, 295 sztuk po 65 do 69, 241 sztuk po 70 do 75, 8 sztuk po 76 do 80 koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 54 do 66, krowy podtuczone do 52 do 64, bydło chude po 36 do 54 koron, wszystko licząc za cetnar metryczny żywej wagi

Nadesłane.

Za tę rubrykę Redakcya nie odpowiada.

9

P. LOTI.

Ramuntcho.

Tłómaczone z francuzkiego przez At.

(Ciąg dalszy).

Jadą w stronę granicy hiszpańskiej wzdłuż stromej, cienistej drogi, zasłanej zeschłemi liśćmi lub nizkim zielonym mchem. Hen w dole huczy gdzieś potok, a w górze rysują się na ciemnym tle nieba ponure szczyty Pirenejów.

Po chłodnym dniu nastąpił ciepły wieczór, gorący prawie afrykański wiatr przynosił z sobą zapach ziół i ostatnie w tym roku przypomnienie lata. Oni cieszą się tą nagłą zmianą temperatury i mkną szybko z gory przy wesołych dźwiękach dzwonków na uprzęży galopującego konia.

Zitzary, to uboga wioska przemytników, ostatnia z tej strony granicy. W nędznej brudnej oberzy Arrochkoa i Ramuntcho dobrze są znani. Siedzą teraz przy staroświeckim, rzeźbionym oknie, patrząc na placyk, kościół i kończący się dzień ich szarej jednostajnej egzystencyi.

Na placyku bawią się dzieci, ćwicząc się w narodowej grze. Dzieciaki silnie i zręcznie rzucają piłką o mur, a drżący głosik wywołuje punkta, zachowując należną intonacyę w średniowiecznym języku praojców. Wysokie odrapane z muru domki patrzą czerwonemi lub zielonemi okiennicami na to młode pokolenie, zręczne i silne.

Woły powracają do domów, skrzypiąc kołami ciągnionych wozów, wyładowanych drzewem lub zeschłemi liśćmi i obumarłemi paprociami...

Wieczór zapada, przynosząc ciszę i melancholię kończących się rzeczy. Głos dzwonów z kościoła rozchodzi się po dolinie, chwila skupienia i modlitwy w całej wiosce nadchodzi.

Na Ramuntcha przyszło znowu zwątpienie i niepokój o przyszłość. Czuje się niewolnikiem dawnych przesądów i tradycyi, marzy o nieznanym świecie, ludziach o szerszych widokręgach, które zaledwie przeczuwa. Ciężki smutek osamotnienia pada mu na serce.

Tymczasem Arrochkoa przerywa zadumę i uderzając go po ramieniu, pyta swobodnym tonem:

— Mówiliście podobno z sobą, prawda? Wspominała mi siostra...

Ramuntcho podnosi na towarzysza poważny, niespokojny i badawczy wzrok, odbijający jaskrawo od wesołego tonu mowy Arrochkoy.

— A co ty myślisz o naszej rozmowie?

Ah! ja jestem bardzo zadowolony z waszego porozumienia — odparł już poważnie Arrochkoa. Obiecuję wam pomoc, gdy będzie przeprawa z matką, możecie liczyć na mnie!

I smutek Ramuntcha rozwiał się nagle jak mgła poranna w słońcu. Kolacya wydaje mu się wyborną, oberża bardzo wesołą.

Czuje się teraz narzeczonym Grazielli, gdy wyznał swą tajemnicę i został przychylnie przyjętym przez brata ukochanej. Przeczuwał, że Arrochkoa nie będzie mu przeciwny, ale takie jawne, otwarte wystąpienie przeszło jego najśmielsze marzenia. Biedny, opuszczony chłopak, któremu wiarę w przyszłość i pociechę daje obietnica poparcia rówieśnika, dziecka prawie!

VII.

O świcie obudził się w ciasnym pokoiku oberży pełen radości i swobody wczorajszego dnia. Z zewnątrz dochodził już turkot wozów, ryk krów pędzonych na pastwiska, głos dzwonów i suchy trzask kul peloty, uderzających o mur na placyku. Obudziło się codzienne życie wioski pirenejskiej.

Wczesnym rankiem Arrochkoa i Ramuntcho zasuwając berety na opalone twarze, wsiedli na wózek i pędzili naprzód po bielejącej od szronu drodze.

W Etchezar, dokąd przybyli w południe, mieli złudzenie lata, tak jaskrawe i gorące blaski rzucało słońce jesieni.

Przed domem na kamiennej ławeczce siedziała Graziella.

— Mówiłem z Arrochkoą — szepnął jej z wesołym uśmiechem — obiecał swą pomoc.

— Ah! tak — odparła z smutnym wyrazem twarzyczki—byłam o tem przekonana. Jesteś sławnym graczem w pelotę... To mu imponuje zawsze!...

— Twoja matka jest, zdaje mi się, lepiej dla mnie usposobioną od kilku dni, nawet w niedzielę, gdy cię prosiłem o tańce... pamiętasz?

— Ah! nie wierz temu Ramuntcho! W niedzielę chciała się tylko sprzeciwić matce przełożonej, która się oburzała na to, że tylko z tobą tańczę.

— Aa... prawda, twoja matka poróżniła się z przełożoną... — odrzekł Ramuntcho smutno.

— Nie cierpią się od czasu gdy wspomniałam o wstąpieniu do klasztoru, pamiętasz?

Pamiętał dobrze i wspomnienie to przerażało go jeszcze. Uśmiechnięte tajemniczo czarne mniszki mogłyby chcieć zagarnąć do ciszy białego klasztorku tę egzaltowaną złotą główkę, pełną żądzy kochania i chęci oddania się istocie wybranej.

— Graziello, ty znowu ciągle przebywasz z zakonnicami — mówił z niepokojem w oczach — czy je tak lubisz bardzo?

— Siostry?... Nie mój Ramuntcho, zresztą teraz są same nowo przybyłe, nieznane mi zupełnie, a do matki przełożonej nigdy przekonać się nie mogę...

— A więc dlaczego? — pytał dalej.

— Lubię ich śpiewy, modlitwy w kapliczce ukwieconej i domek biały, jednym słowem lubię ich życie... Nie umiem ci tego wytłomaczyć.. zresztą wy chłopcy nie rozumiecie się na tem...

Żartobliwy uśmieszek zaigrał na jej twarzyczce i zgasł po chwili, a natomiast oczy utonęły gdzieś w dali, w bezmiarze, przybierając wyraz który Ramuntcho znał u niej dobrze i nazywał „niobecnością“. Spoglądała przed siebie, choć prócz pustej drogi, pożółkłych krzew i przygniatającej masy brunatnych gór, nic uwagi godnego nie było. Oddała się nadziemskiej ekstazie, czemuś niewidzialnemu dla oczów Ramuntcha.

(C. d. n.)

Upraszamy Szanownych czytelników, aby zamawiając lub kupując przedmioty reklamowane w *Gazecie Narodowej* lub w ogóle korzystającej z działu ogłoszeniowego, sw raczyli powoływać się na *Gazetę Narodową*, jako na źródła, skąd informacye swoje zaczerpnęli. Takie powoływanie się bowiem wpływa na rozszerzenie ogłoszeń *Gazety Narodowej*.

Ruch pociągów kolejowych od 1 maja 1900.

Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego.

Pociąg	godzina	Przychodzą do Lwowa na dworzec główny:
osobowy	12·05	z Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 30/9)
pospiesz.	12·20	z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu,
„	2·31	z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Rzeszowa, Berlina, Wrcł.
osobowy	3·35	z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec,
„	6·10	z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla
„	6·20	z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna
„	6.46	z Brzuchowiec (codziennie od 13 maja do 16 września włącznie)
„	7·45	z Janowa
„	8·00	z Tarnopola, (Krasnego, Brodów)
„	8·05	z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu
„	8·15	z Sokala i Rawy ruskiej
„	8·50	z Krakowa, (Zagórza, Łupkowa, Przemyśla. Wiednia, Berlina Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu
„	11·45	z Rzeszowa (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla)
„	11·55	z Stanisławowa (Köresmözö, Potutor. Chodorowa)
„	12.55	z Janowa
„	1·15	z Skolego, Stryja Kałusza, Chyrowa(Ławocznego od 1/6 do 15/9
pospieszn.	1·35	z Krakowa, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwad. Przeworska
„	1·45	z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Jass, Husiatyna, Stanisł.
„	2·35	z Podwołoczysk Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów
osobowy	3·14	z Brzuchowiec (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta)
„	5·40	z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów
„	5·45	z Krakowa
„	5·55	z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa
„	6·00	z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej
„	7·24	z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta)
„	8·28	z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta)
pospieszn.	8·49	z Krakowa, Wiednia, Tarnowa, Lubaczowa. Sanoka, Przemyśla
osobowy	8·50	z Brzuchowic (13/5 do 16/9 codziennie)
„	9·23	z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9)
„	9·45	z Krakowa, Wrocł., Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa
„	10·00	z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Köresmezö
„	10·15	z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa
„	10·30	z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
„	3·12	z Podwołoczysk, Tarnopola na dworzec „Podzamcze“
„	7·40	z Tarnopola „ „
pospieszn.	2·30	z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy „ „
osobowy	5·17	z „ „ „ „ „
„	10·12	z „ „ „ „ „

Uwaga: Nocna pora oznaczona jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejską jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państw. w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5 udziela bliższych wyjaśnień, sprzedaje bilety i karty okrężne jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

Pociąg	godzina	Odchodzą ze Lwowa z dworca głównego:
pospieszn.	12·40	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
„	2·51	„ Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy
osobowy	4·15	„ Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
„	5·45	„ Brzuchowic (od 13 maja do 16 września codziennie)
„	6·25	„ Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia
„	6·30	„ Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów
„	6·35	„ Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor
pospiesza.	8·30	„ Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa
osobowy	8·40	„ „ „ Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróżu, Tarnowa
„	9·00	„ Skolego, Chyrowa, Kałusza (do Ławoczn. od 1/6 do 15/9)
„	9·15	„ Janowa
„	9·25	„ Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiat. Grzym. Kozowy
„	9·55	„ Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor
„	10·20	„ Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej
„	1·25	„ Janowa (od 1 maja do 15 września w niedziele i święta)
pospieszn.	1·55	„ Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Brodów)
osobowy	2·15	„ Brzuchowic (od 13 maja do 16 września w niedz. i święta)
pospieszn.	2·45	„ Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa. Husiatyna
„	2·55	„ Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
osobowy	3·05	„ Stryja (do Skolego tylko od 1 maja do 30 września)
„	3·15	„ Janowa (codziennie od 1 maja do 15 września)
„	3·26	„ Brzuchowic (codziennie od 13 maja do 16 września)
„	3·30	„ Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia
„	6·10	„ Stanisławowa
„	6·13	„ Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powsz. a od 16/9 do 30/4 1901 codziennie)
„	6·30	„ Krakowa, Wiednia, Wrocł. Berlina, Warsz. Orłowa, Tarnowa
„	6·50	„ Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza
„	7.10	Tarnowa i Brodów
„	7·25	„ Sokala i Rawy ruskiej
„	7·48	„ Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta)
„	9·12	„ Janowa (od 1/5 do 15/9 „ „
„	10·40	„ Czerniowiec, Itzkan
„	10·50	„ Krakowa, Wiednia, Warsz., Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa
„	11·00	„ Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa
„	8·43	„ Podwołoczysk, Kijowa, Odessy z dworca Podzamcze
„	9·42	„ Podwołoczysk „ „
pospieszn.	2·08	„ „ Kijowa Odessy „ „
osobowy	7·33	„ Tarnopola „ „
„	11·23	„ Podwołoczysk „ „

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Platon Kostecki.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.